

*Bronisława Betlej*



*Na kanwie  
wspomnień*

.....  
*zniszczone – od nowa piękne –  
w siłę urasta - niech Ten, który  
tu żyje nie zapomina –  
jak cenna jest wolność –*  
.....

Znam takie wiersze Bronisławy Betlej, które nie dadzą się zastąpić przez twórczość innego poety. Przeżycia z nimi związane też są nie do zastąpienia.

Bliższe poznanie poetki spotęgowało to wrażenie. Wtedy, gdy przyjechała do Jasła na konkurs literacki połączony z Jej spotkaniem autorskim nie wiedziałem jeszcze, że dla Pani Bronisławy „Jasło – moje miasto”, jak tytułuje jeden ze swoich wierszy, to miejsce w połowie drogi pomiędzy rodzinnymi Rożnowicami, gdzie się urodziła, a Jedliczem, gdzie osiadła na stałe.

*„Są miejsca wypisane  
w kronice serca na zawsze”* – wyznaje w wierszu o Jaśle, gdzie w Zakładzie Energetycznym, wyłącznie tamże, całe swoje pracowite życie spędził Jej ukochany mąż, również Bronisław. Tu założył rodzinę i mieszka od 30 lat syn autorki.

*„Tym droższe i miłsze że się  
go historia uczepiła twarda”* – dodaje w strofach innego wiersza o mieście.

Mam ich wiele poukładanych w tematycznych tomikach, wydanych starannie przez renomowane oficyny. Każdy z osobistą dedykacją, swoistym komentarzem. Uzupełnieniem tego księgozbiorku są listy z rymowankami dosłanymi na moje imieniny, bądź coroczne święta.

Do kompletu brakowało mi tego zbioru o Jaśle - także moim mieście pospołu z nostalgiczną nutką o patriotycznej wymowie, takich jak *„Moc wspomnień”*

*„Wspomnienia są jak lenno  
przekazywane pokoleniom”* - uzmysławia autorka czytelnikowi.

W tej części memento wykrzykują potomnym zarówno tytuły, całe strofy, jak i pauzy pomiędzy wierszami – wymownie milczące.

*Nie rzucim ziemi - ani wiary –*

*Tak nam dopomóż Bóg –*

Pierwsze, wspólne z autorką czytanie tak skomponowanego zbioru było sposobnością do spotkania w domu poetki – wzgórzu – przy ulicy Jaśminowej w Jedliczu. Dla ducha – te wiersze! Dla ciała przepyszny kurczak z jabłkiem! Dla oka – lipa moja rówieśnica, rzucająca błogi cień wokół domu Rodziny Betlejów, wtopiona w pejzaż malowniczego krajobrazu.

*Zbigniew Dranka - Jasło 2010*